

KS. CISZAK BOLESŁAW (1892-1942)

Urodził się 14 lutego 1892 roku w Siedmiorogowie koło Borku Wlkp. Był synem nauczyciela Edwarda i Anny z domu Sentek. Naukę w zakresie szkoły elementarnej pobierał u ojca, a łaciny uczył go wikariusz w Borku. Potem udał się do Wrocławia i uczył się najpierw do gimnazjum św. Macieja, potem św. Jana, w którym złożył maturę 27 marca 1913 roku. Bezpośrednio po niej podjął studia filozoficzno-teologiczne w Poznaniu i w Gnieźnie (1913-1917). Święcenia kapłańskie przyjął 1 kwietnia 1917 roku w Poznaniu i został posłany na pierwszy wikariat w Łęgowie-Tarnowie pod Wągrowcem. Dodatkowo uczył łaciny w wągrowieckim gimnazjum męskim i przyczynił się po odzyskaniu niepodległości do utworzenia (1919) tam gimnazjum żeńskiego, w którym uczył religii. Kontakty z młodzieżą wykorzystywał na budzenie w niej świadomości narodowej. Nie jest znane bliżej jego współdziałanie na rzecz powstania wielkopolskiego, które pociągnęło młodzież także z Wągrowieckiego.

Jego działalność kapłańska przypadła zasadniczo na okres międzywojenny. Można ją podzielić na pracę duszpastersko-katechetyczną w gimnazjum, społeczno-kapłańską w Związku Kapłanów „Unitas” i duszpastersko-administracyjną w parafii Łaszczyn, następnie Bukownica. W 1919 roku otrzymał powołanie na nauczyciela religii w gimnazjum męskim w Krotoszynie. Dodatkowo uczył tam w szkole żeńskiej, która została przekształcona (1 września 1919 roku – 1 października 1920 roku) w gimnazjum, następnie (1 września 1921 roku – 1 lipca 1922 roku) w żeńskie seminarium nauczycielskie. A gdy to ostatnie przeniesiono do Leszna, uczył religii tylko w męskim seminarium nauczycielskim w Krotoszynie (od 1 września 1922 roku). Przez 10 lat pełnienia tej funkcji, zajmował się nie tylko nauczaniem religii, ale wszystkimi sprawami młodzieży, budząc w niej patriotyzm w trudnych latach odbudowy państwowości. Decydując się na pozostanie w szkolnictwie, złożył 14 grudnia 1923 roku egzamin prefektowski.

Nie stronił jednak od pracy społecznej w innych dziedzinach. Udzielał się w Krotoszynie w miejscowym kole Związku Kapłanów „Unitas”. Czynił to ofiarnie i umiejętnie, został więc 11 lipca 1929 roku powołany do Poznania na sekretarza generalnego tego Związku, obejmującego archidiecezję poznańską i gnieźnieńską, a będącego swoistym związkiem zawodowym duchowieństwa wielkopolskiego. Zatrzaszczył się wówczas o pogłębianie przez kapłanów wiedzy teologicznej i umiejętności duszpasterskich, wygłaszał referaty na zebraniach w okręgach Związku, które pomógł zreorganizować i ożywić w działaniu. Organizował kursy duszpasterskie i homiletyczne dla duchowieństwa, o zasięgu ogólnopolskim, bądź diecezjalnym. Materiały z nich wydawał w osobnych publikacjach. Oddziaływał wszakże najbardziej przez miesięcznik „Wiadomości dla Duchowieństwa”, organ Związku Kapłanów „Unitas”. Jako jego redaktor w latach 1929-1933, dał mu nową artystyczną szatę graficzną i co ważniejsze, dobry profil popularnonaukowy. Uwzględniał w nim, sam pisząc niejedną artykuł, zwykle niepodpisany, tematy z teologii pastoralnej, moralnej, ascetycznej oraz zagadnienia homiletyczne, liturgiczne, historyczne. Wiele miejsca poświęcał sprawom aktualnej wówczas Akcji Katolickiej. Jako redaktor wprowadził do tego czasopisma trzy nowe działy: sztuki kościelnej, prawa i wychodźstwa polskiego. Każdy z nich miał wymiar społeczny i duże znaczenie praktyczne. Przez dział sztuki kościelnej stały się „Wiadomości dla Duchowieństwa” jedynym w Polsce czasopismem kościelnym, które systematycznie zajmowało się zagadnieniami architektury, rzeźby i malarstwa sakralnego. Dział prawny pomagał kapłanom rozwiązywać trudne sprawy nie tylko własne, ale i parafian, wśród których propagował m.in. kasy wzajemnej pomocy na wypadek śmierci. Dział wychodźstwa polskiego pogłębiał troskę kleru o emigrantów, szczególnie o polskich robotników sezonowych w Niemczech.

W 1931 wyjechał do Szwajcarii, by nawiązać duszpasterską łączność z tamtejszymi środowiskami polonijnymi. W trosce o wypoczynek kapłanów zajmował się Letniskiem dla księży „Hel”, należał do jego zarządu, a nawet przez pewien czas był jego dyrektorem. Z racji funkcji sekretarza generalnego Związku Kapłanów „Unitas” wchodził w skład kuratorium Katolickiej Szkoły Społecznej w Poznaniu, jedynej tego typu szkoły w Polsce. Reorganizacja towarzystw i związków kościelnych w 1934 roku, w tym także Związku Kapłanów „Unitas”, skłoniła go do rezygnacji z funkcji sekretarza generalnego. Objął więc 1 lipca 1934 roku parafię w Łaszczynie. Z czasem wszedł w konflikt z patronem, który uzalał się na jego nieustępliwy charakter, on zaś miał pretensje o zbyt małe świadczenia na remonty, których koszty obciążały nadmiernie parafian. Zrezygnował więc z tej parafii i został przeniesiony (1 lipca 1937 roku) do Bukownicy (w dekanacie ostrzeszowskim). W obu parafiach zajmował się akcją katolicką i organizacjami kościelnymi, szczególnie młodzieżowymi.

Aresztowany przez niemiecką policję 6 października 1940 roku, przebywał krótko w więzieniu ostrzeszowskim, po czym został wysłany do obozu koncentracyjnego w Dachau, zginął 10 sierpnia 1942 roku w transporcie inwalidów. Ciało jego zostało spalone w obozowym krematorium.

M. Banaszak, *Ciszak Bolesław (1892-1942)*, [w:] *Księża społecznicy w Wielkopolsce. Słownik biograficzny*, t. I (A-H), Gniezno 1992, s. 112-114.